

POSTANOWIENIE Z DNIA 24 LISTOPADA 2003 R.

IV KZ 43/03

Sobota nie jest dniem uznanym przez ustawę za dzień wolny od pracy w rozumieniu art. 123 § 3 k.p.k.

*Przewodniczący: sędzia SN W. Kozielowicz.*

Sąd Najwyższy, w sprawie z wniosku Józefa B., o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania zastosowanego w sprawie Sądu Wojewódzkiego w K., po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy na zarządzenie upoważnionego Sędziego Sądu Apelacyjnego w R., z dnia 26 września 2003 r., o odmowie przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł zaskarżone zarządzenie u t r z y m a ć w m o c y.

U Z A S A D N I E N I E

Zarządzeniem z dnia 26 września 2003 r. upoważniony Sędzia Sądu Apelacyjnego w R. odmówił przyjęcia kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, podnosząc w uzasadnieniu zarządzenia, iż odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w R. z dnia 26 lipca 2003 r. został doręczony pełnomocnikowi wnioskodawcy, w uwzględnieniu jego wniosku złożonego w trybie art. 524 § 1 k.p.k., w dniu 7 sierpnia 2003 r. Zatem z dniem 8 sierpnia 2003 r. rozpoczął się bieg terminu trzydziestodniowego do wniesienia kasacji. Kasacja została złożona w dniu 8 września 2003 r., a więc po upływie

terminu do wniesienia kasacji, wskazanego w art. 524 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu wyrażono pogląd, że fakt, iż ostatni dzień terminu do złożenia kasacji przypadał w sobotę (6 września 2003 r.), nie oznacza „automatycznego przedłużenia” terminu, albowiem sobota nie jest dniem uznawanym przez ustawę za dzień wolny od pracy, w rozumieniu art. 123 § 3 k.p.k.

W zażaleniu wniesionym od tego zarządzenia, pełnomocnik wnioskodawcy wywodzi, że wbrew stanowisku zajętemu w zaskarżonym zarządzeniu, „od dłuższego czasu w orzecznictwie Sądu Najwyższego sobota jest uznawana za dzień wolny od pracy w rozumieniu art. 123 § 3 k.p.k.”. Kierując się tym wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia, gdyż według niego kasacja została złożona w terminie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Rzeczywiście w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach karnych dominuje w ostatnich latach pogląd, że w świetle przepisu art. 123 § 3 k.p.k., tzw. „wolną sobotę” należy traktować jako „dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy” (por. niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2000 r., III KZ 73/2000, z dnia 21 marca 2003 r. II KZ 9/03, z dnia 5 czerwca 2003 r., II KZ 14/03). Taki też pogląd na tle art. 57 § 4 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, będącym odpowiednikiem art. 123 § 3 k.p.k. wyraził Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 25 czerwca 2001 r., FPS 7/00 (ONSA 2001, z. 4, poz. 149).

Z kolei w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03 (OSNC 2004, z. 1, poz. 1), wskazano, że sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w zw. z art. 165 § 1 k.p.c. Uchwale tej nadano moc zasady prawnej. Zgodnie z art. 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052), jeżeli jakikolwiek skład Sądu Naj-

wyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby.

Oczywiste jest, że wspomniana uchwała z dnia 25 kwietnia 2003 r., dotyczy wykładni terminów z art. 115 k.c. w zw. z art. 165 § 1 k.p.c., nie ma więc charakteru względnie wiążącego, jeżeli chodzi o interpretację terminu użytego w art. 123 § 3 k.p.k. (por. R. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2000, s. 398 – 402). Nie można jednak przeczyć oczywistości, że dotyczy ona wykładni identycznego terminu jak użyty w art. 123 § 3 k.p.k., tj. terminu „dzień uznany ustawowo za wolny od pracy” (art. 115 k.c.).

Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie nie widzi, w świetle bardzo obszernej argumentacji zawartej w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (analiza zagadnienia z zastosowaniem dyrektyw wykładni językowej, systemowej, funkcjonalnej, oraz z uwzględnieniem reguł wynikających z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka) powodów, aby na gruncie treści art. 123 § 3 k.p.k. prezentować pogląd odmienny. W związku z tym Sąd Najwyższy stwierdza, że sobota nie jest dniem uznanym przez ustawę za dzień wolny od pracy w rozumieniu art. 123 § 3 k.p.k. Należy przy tym zauważyć, że taki pogląd prezentowały w przeszłości Sąd Apelacyjny w Lublinie (por. wyrok z dnia 26 kwietnia 1994 r., II AKr 93/94, OSA 1994, z. 10, poz. 57) i obecnie Sąd Apelacyjny w Warszawie (por. postanowienie z dnia 14 sierpnia 2003 r., II AKz 502/03, OSA 2003, z. 4, poz. 20).

Za takim stanowiskiem przemawia przede wszystkim niebudzący wątpliwości wynik wykładni językowej (por. jednoznaczna treść ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy, Dz. U. Nr 4, poz. 28 ze zm.) i systemowej (jeżeli ustawodawca chce unormować kwestię sobót w zakresie terminów odmiennie, to czyni to wyraźnie np. art. 12 § 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa stanowi, że „jeżeli ostatni

dzień terminu przypada na sobotę lub dzień ustawowo wolny od pracy, za ostatni dzień terminu uważa się następny dzień po dniu lub dniach wolnych od pracy”).